

Raz Dwa Trzy

Nie będziemy

Jeszcze długo w noc G D C C
nie będziemy sami
jeszcze wspólny szept
sfrunie z aniołami

jeszcze tyle gwiazd
spadnie w nasze dłonie
w niespokojny czas
każda z nich zapłonie

oto złoty świt
który tak zaskoczy
że nie zgadnie nikt
ile w nas jest nocy

oto nasze sny
płyną w tajemnicy
jeszcze nie wie nikt
ile w nas jest ciszy

a światło naprawdę niech budzi nas ze snu	D D
zapala się w mroku i drży	e e
gdziekolwiek nas nie ma	D
gdziekolwiek jesteśmy	D
niech płonie	C ⁷⁺

a a e e
a a C⁷⁺ C⁷⁺
G D C

oto my i noc G D C
jasny szept w ciemności
i nie wiemy skąd
tyle w nas miłości

oto chwila co
łączy nas i zmienia
i nadzieja w krąg
z wody i kamienia

a światło naprawdę niech budzi nas ze snu	D D
zapala się w mroku i drży	e e
gdziekolwiek nas nie ma	D
gdziekolwiek jesteśmy	D
niech płonie	C ⁷⁺

a a e e
a a C⁷⁺ C⁷⁺